

# Czy to grzech? – Łzy

W łabędzia zmienię się  
I odlecę jak najdalej dalej stąd  
Byś nie mógł odnaleźć mnie  
Pośród ludzi, którzy tutaj gardzą mną  
Zabiłam człowieka, który  
który jeszcze nie zdążył narodzić się  
Powiedz mi proszę, proszę  
Czy to jest grzech  
Czy to może nie jest grzech  
Nieudana droga życia  
Po której muszę iść  
Kręte ścieżki, korytarze  
Których muszę się strzec  
I noc była ciemna, piękna  
Pośród blasku, stanął ktoś na mojej drodze  
I zerwał ze mnie wszystko  
Co miałam na sobie  
Idąc pośród drzew  
Ten gwałt zrodził życie, które  
ja zabiłam aby nikt się nie dowiedział  
I powiedz mi proszę, proszę  
czy to jest grzech  
Czy to może nie jest grzech  
Nieudana droga życia, po której muszę iść  
Kręte ścieżki korytarze  
których muszę się strzec  
Nieudana droga życia, po której muszę iść  
Kręte ścieżki korytarze  
których muszę się strzec



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych